

# **Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Rozważania na temat odpowiedzialności za „uszkodzenie lub zniszczenie” zwierzęcia**

## **Wprowadzenie: odszkodowanie a zadośćuczynienie w prawie cywilnym**

Ważnym zagadnieniem dla doktryny prawniczej, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, jest kwestia cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej drugiemu człowiekowi, rozumianej w doktrynie jako wszelki uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, którego poszkodowany doznał wbrew swej woli<sup>1</sup>. Obowiązek, o którym mowa, wynika z założenia, że przepisy, zgodnie z teorią kompensacyjną, prawne muszą prowadzić do przywrócenia stanu poprzedniego, który został zaburzony przez wyrządzoną szkodę.

W przeciwieństwie jednak do odszkodowania *sensu stricto*, ukierunkowanego na restytucję uszczerbku majątkowego, zadośćuczynienie pieniężne stanowi instrument, który nie służy naprawieniu szkody majątkowej. Poprzez zasądzenie sumy pieniężnej ma on na

---

<sup>1</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 90-92.

celu zapewnienie pokrzywdzonemu ulgi w cierpieniach, czyli pomoc w złagodzeniu krzywdy<sup>2</sup>.

W *Słowniku języka polskiego*<sup>3</sup> zadośćuczynienie definiowane jest jako wynagrodzenie krzywdy, którą należy mierzyć odrębnie w każdym indywidualnym przypadku. W doktrynie szkodę niemajątkową szerzej definiuje się jako wszelki uszczerbek niedający się zmierzyć w pieniądzu, a zatem taki, który nie ma wymiaru ekonomicznego. Dla przybliżenia jej istoty Z. Radwański odwołuje się do „krzywdy moralnej”, którą definiuje jako „uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka, nieobejmujący jednak przeżyć poszkodowanego, które są refleksem doznanej przez niego szkody niemajątkowej”<sup>4</sup>. Inną definicją posługuje się H. Szewczyk, który ten rodzaj szkody postrzega jako „wszelkie negatywne konsekwencje, jakie w psychice poszkodowanego, w sferze interesów niemajątkowych, wywołało naruszenie jego prawnie chronionych dóbr”<sup>5</sup>. Szkodę niemajątkową trudno wskazać czy udowodnić w przeciwieństwie do szkody majątkowej, której wykazanie polega na porównaniu rzeczywistego stanu majątku poszkodowanego ze stanem hipotetycznym, a więc takim, który by zaistniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze.

Każdy człowiek jest w stanie intuicyjnie stwierdzić, że prawo upoważnia do żądania zadośćuczynienia, jeśli zostanie wyrządzona krzywda związana z uszczerbkiem cielesnym, gdyż instytucja ta ma na celu wynagrodzenie bólu fizycznego i psychicznego. Należy jednak zadać pytanie: czy cierpienie psychiczne zawsze poprzedza cierpienie fizyczne? Polski ustawodawca odpowiada na to pytanie przecząco, przychyłając się do wynagradzania krzywd psychicznych niezwiązanych z uszkodzeniem ciała<sup>6</sup>. Przykładem coraz bar-

---

<sup>2</sup> A. Rzetecka-Gil, *Komentarz do art. 445 k.c.*, LEX 2011.

<sup>3</sup> *Słownik języka polskiego*, <<http://sjp.pwn.pl/>> [dostęp: 10.11.2014].

<sup>4</sup> Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 168.

<sup>5</sup> H. Szewczyk, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, [w:] *Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu*, LEX 2007.

<sup>6</sup> Na podstawie art. 448 k.c. można żądać zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, np. w postaci prawa do ochrony wizerunku czy prawa do prywatności,

dziej liberalnego podejścia do pieniężnego kompensowania krzywdy są tezy z orzecznictwa i doktryny prawniczej, aprobujące przyznanie zadośćuczynienia za zmarnowany urlop.

Nie ma natomiast w polskim systemie prawa kontrowersji co do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę doznaną na mieniu, np. wskutek zabicia zwierzęcia domowego. Trudno doszukać się stanowiska, które aprobowałoby taki instrument *de lege lata*, a i wśród postulatów *de lege ferenda* brakuje poparcia doktryny dla wprowadzenia zadośćuczynienia pieniężnego w takich sytuacjach.

## **Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne na gruncie k.c. a utrata mienia**

W obecnie obowiązującym Kodeksie cywilnym na zasadzie *numerus clausus* wyliczono w ustawie przypadki wyrządzenia podmiotowi prawa cywilnego krzywdy, relewantne dla omawianego roszczenia. Wskazana teza nie jest jednak do końca prawdziwa, i to z wielu względów. Po pierwsze, posłużenie się przez ustawodawcę katalogiem zamkniętym nie oznacza pozbawienie organu orzekającego luzu decyzyjnego. O swobodzie w kwestii rozstrzygnięcia spraw decydują bowiem również zwroty nieostre, z którymi mamy do czynienia w treści przepisów stanowiących źródła roszczeń o naprawienie wyrządzonej krzywdy. Po drugie, Polska jako kraj członkowski Unii Europejskiej jest zobowiązana do przestrzegania prawa unijnego. Rozszerzanie ochrony pokrzywdzonego odbywa się zatem także w drodze swobodnej interpretacji przez sądy aktów prawnych, wydawanych przez organy Unii Europejskiej, oraz wykładni „przyjaznej prawu wspólnotowemu”.

Warto wspomnieć, że z brzmienia art. 444 § 1 oraz art. 445 § 1 k.c. wynika, iż – zasadniczo także na skutek utraty mienia – pokrzywdzony może żądać naprawienia szkody majątkowej w razie wywołania w jego organizmie rozstroju zdrowia. Roszczenie to będzie zasadne,

---

a art. 446 § 4 uprawnia do żądania zadośćuczynienia w przypadku śmierci członka rodziny.

jeżeli powód udowodni w toku postępowania, iż rozstrój zdrowia powstał w wyniku wstrząsu psychicznego doznanego na skutek utraty zwierzęcia albo poważnego naruszenia stanu jego zdrowia, a tym samym zerwania więzi emocjonalnej z psem czy kotem. Rozstrój ten może przejawiać np. zakłóceniem funkcjonowania systemu nerwowego<sup>7</sup>. W takim przypadku na mocy art. 445 k.c. przysługuje również roszczenie o kompensatę uszczerbku niemajątkowego.

Ponadto mimo wyjątkowej dopuszczalności roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne pokrzywdzony na mocy art. 448 k.c. uzyskuje legitymację czynną do wystąpienia z powództwem o naprawienie wyrządzonej krzywdy w razie naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego<sup>8</sup>. Uregulowane w tych przepisach dobra można zdefiniować jako „wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości”<sup>9</sup>.

Takie rozumienie dóbr osobistych oraz przedstawiona wykładnia art. 23, 24 i 448 k.c. nie wyklucza *de facto* uznania za dobro osobiste np. prawa do więzi emocjonalnej ze zwierzęciem domowym czy prawa do więzi sentymentalnej w odniesieniu do rzeczy.

## **Zadośćuczynienie w judykaturze – przełomowe rozstrzygnięcia na gruncie k.c.**

Analizując kwestię zadośćuczynienia *de lege lata* w prawie polskim, warto wskazać sposoby wykładni tej grupy przepisów,

---

<sup>7</sup> A. Olejniczak, *Komentarz do art. 444 Kodeksu cywilnego*, [w:] A. Kidyba, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2014.

<sup>8</sup> Zgodnie z tym przepisem zadośćuczynienie pieniężne ma złagodzić następstwa naruszenia dóbr osobistych, chociażby takich jak cześć czy wizerunek. Szerzej: A. Rzetecka-Gil, *Komentarz do art. 448 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2011.

<sup>9</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 maja 2014 r., LEX nr 1469335.

dokonywanej w ramach konkretnych rozstrzygnięć podejmowanych przez sądy polskie.

Dla rozważań nad prawem do zadośćuczynienia za szkodę na mieniu, które w obecnym stanie prawnym można uznać jedynie za postulat *de lege ferenda*, najbardziej istotny wydaje się wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 24 stycznia 2014 r. Przedmiotem rozstrzygnięcia uczyniono tam dopuszczalność roszczenia majątkowego za krzywdę spowodowaną szkodą na mieniu<sup>10</sup>. W sprawie tej stan faktyczny odnosił się do utraty przez powódkę wazonu, który miał dla niej szczególne, sentymentalne znaczenie – stanowił bowiem pamiątkę rodzinną. Sąd oddalił apelację powódki jako bezzasadną, wskazując, że nie zaistniały przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w przepisach art. 445, 448 i 446 § 4 k.c. W uzasadnieniu wyroku poświęcono jednak uwagę roszczeniu z art. 448 k.c. Sąd nie wykluczył możliwości zasądzenia zadośćuczynienia w badanej sprawie, ale zarzucił powódce, że nie nazwała dobra osobistego naruszonego poprzez zniszczenie wazonu. W treści pozwu o ochronę dóbr osobistych nie wystarczy bowiem ogólnikowe stwierdzenie naruszenia bliżej nieokreślonych dóbr osobistych, lecz konieczne jest ich skonkretyzowanie.

Wskazaną możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną zniszczeniem lub utratą mienia zdaje się potwierdzać wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2014 r., w którym dość liberalnie potraktowano przesłanki zadośćuczynienia. W zaistniałym stanie faktycznym sąd zobowiązany był rozstrzygnąć, czy mimo iż śmierć najbliższego członka rodziny nastąpiła przed nowelizacją Kodeksu cywilnego z dnia 3 sierpnia 2008 r., istnieje środek prawny w postaci dochodzenia kompensaty pieniężnej za krzywdę spowodowaną przez tę śmierć. Sąd Najwyższy orzekł, iż brak art. 446 § 4 k.c. w ówczesnym stanie prawnym nie przesądza o niemożności wystąpienia z roszczeniem wskazanym we wspomnianym przepisie. Przyznając zadośćuczynienie pieniężne z tytułu krzywdy spowo-

---

<sup>10</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 24 stycznia 2014 r., sygn. IV Ca 1/14, <<http://orzeczenia.ms.gov.pl/>> [dostęp: 30.12.2014].

dowanej śmiercią najbliższego członka rodziny, sąd dokonał subsumpcji stanu faktycznego pod art. 448 k.c. Podstawą dochodzenia zadośćuczynienia w rozpatrywanej sprawie było naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej<sup>11</sup>. Teza ta przesądziła o sformułowaniu przez sąd kolejnego dobra osobistego spoza katalogu zawartego w art. 23 k.c.

Pod wpływem judykatury oraz doktryny lista dóbr osobistych jest stale poszerzana. Do katalogu dóbr wymienionych przez ustawodawcę można dodać wiele innych, takich jak: prawo do prywatności, płeć, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej lub więź między członkami rodziny. Przy okazji konkretnych rozstrzygnięć dokonywanych przez sądy ochronę z tytułu prawa do ochrony dóbr osobistych przyznano m.in. poczuciu więzi rodzinnych istniejących między małżonkami<sup>12</sup>, kultowi pamięci zmarłych<sup>13</sup>, a nawet Sąd Najwyższy nie wykluczył możliwości uznania za dobro osobiste prawa do korzystania z dóbr materialnych, choć w rozpatrywanym stanie faktycznym ochroną taką nie objął prawa do korzystania z prądu, będącego jedynie realizacją dostępu do dóbr cywilizacyjnych<sup>14</sup>.

Takie zapatrywanie na dobra osobiste jest o tyle ciekawe, że do ich ochrony wykorzystuje się kategorię praw podmiotowych bezwzględnych<sup>15</sup>, co oznacza, że po jednej stronie stosunku prawnego wynikającego z ich istnienia występuje podmiot zindywidualizowany, a po drugiej – każdy inny podmiot zobowiązany do nieingerowania w tę sferę. Przedstawiciele doktryny formułują w tym względzie następującą tezę: „katalog zamknięty praw podmiotowych reguluje wyłącznie ustawodawca ze względu na skuteczność

---

<sup>11</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. V CKS 320/12.

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2013 r., sygn. I ACa 947/13, <<http://orzeczenia.ms.gov.pl/>> [dostęp: 30.12.2014].

<sup>13</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 297/13, <<http://orzeczenia.ms.gov.pl/>> [dostęp: 30.12.2014].

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 maja 2014 r., LEX nr 1469335.

<sup>15</sup> T. Sokołowski, *Komentarz do art. 23 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, LEX 2012.

*erga omnes* – tak jak katalog praw rzeczowych”. Potwierdza to także teza wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2014 r.<sup>16</sup>

## **Instytucja zadośćuczynienia w aktach pozakodeksowych**

Kontrowersyjne rozstrzygnięcie na gruncie instytucji zadośćuczynienia, a zarazem potwierdzające tezę o coraz bardziej liberalnym podejściu organów do zasądzania pieniężnego świadczenia, mającego na celu naprawienie krzywdy, zapadło w 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 27 marca 2013 r. przyznał zadośćuczynienie za zmarnowany urlop<sup>17</sup>. Przychylając się do stanowiska sądu I instancji, orzekł on, że w wyniku nienależytego wykonania umowy przez pozwanego powód doświadczył negatywnych przeżyć psychicznych związanych z przykrościami i zakłóceniem spokoju psychicznego w wyniku zmarnowanego urlopu, w związku z czym mógł zasadnie domagać się zadośćuczynienia za tę szkodę.

W związku ze wskazanym orzeczeniem można odnieść się do art. 11a ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, który stanowi, że organizator odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych. Mimo iż rzeczony przepis dotyczy odpowiedzialności kontraktowej, sąd I instancji w powołanej sprawie orzekł, że z tego przepisu przysługują dwa roszczenia – o odszkodowanie i zadośćuczynienie za utratę przyjemności z podróży. Na poparcie zasadności drugiego z tych roszczeń przywołano stanowisko przyjęte w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE (wówczas ETS)<sup>18</sup>. Według sądu art. 5 dyrekty-

<sup>16</sup> Sygn. akt V ACa 535/12, LEX nr 1437980.

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 marca 2013 r., sygn. V Ca3475/12, <<http://orzeczenia.ms.gov.pl/>> [dostęp: 30.01.2015].

<sup>18</sup> Europejski Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z dnia 12 marca 2002 r. w sprawie Simone Leitner przeciwko TUI Deutschland, sygn. ETS C-168/00, <<http://curia.europa.eu/>> [dostęp: 30.01.2015].

wy nr 90/314 należy interpretować jako przyznający konsumentom prawo do zadośćuczynienia za szkodę niematerialną wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania usług składających się na zorganizowane wakacje. Próba implementacji wspomnianej dyrektywy bez odpowiedniej ustawy w prawie krajowym wynika z aprobaty postulatów *de lege ferenda* stanowiącego, że pojęcie szkody należy rozumieć nie tylko jako uszczerbek majątkowy, ale również jako uszczerbek niemajątkowy<sup>19</sup>.

Warto jednak rozważyć zasadność takiej interpretacji. Skoro zadośćuczynienie może zostać zasądzone tylko w przypadkach wyrażonych *expressis verbis* w ustawie, a nie ma w ustawodawstwie polskim przepisu, który przyznawałby roszczenie o zadośćuczynienie za zmarnowany urlop, to na jakiej podstawie można żądać zadośćuczynienia za zmarnowany urlop? Z pewnością nie będzie miała w tym przypadku zastosowania zasada bezpośredniej skuteczności dyrektyw unijnych, ponieważ nie zostały spełnione ku temu przesłanki<sup>20</sup>.

Generalnie przedstawiciele doktryny odmawiają możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Stosowanie zaś tej formy naprawienia krzywdy należy ograniczyć tylko do odpowiedzialności deliktowej, co można poprzeć argumentem *a rubrica*. Wykładnia systemowa pozwala w tym przypadku zastosować regulacje dotyczące zadośćuczynienia jedynie do Tytułu VI Kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych<sup>21</sup>. Skoro więc orzecznictwo ze względów sprawiedliwościowych dopuszcza przyznanie zadośćuczynienia na podstawie

---

<sup>19</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., sygn. akt I CSK 372/10, <<http://mojepanstwo.pl/>> [dostęp: 30.01.2015].

<sup>20</sup> Dyrektywa ma bezpośrednią wertykalną skuteczność w momencie upływu terminu transpozycji. Oznacza to, że osoby prywatne mogą powoływać się na nią w sądach w sporach przeciwko państwu, jeżeli przepisy zawarte w dyrektywie są wystarczająco precyzyjne i bezwarunkowe. Dyrektywa nie ma natomiast bezpośredniego oddziaływania horyzontalnego (osoba indywidualna nie może powoływać się na jej treść w sporze z inną osobą).

<sup>21</sup> A. Rzetecka-Gil, *Komentarz do art. 445 Kodeksu cywilnego*, LEX 2011.



wykładni przepisów o odpowiedzialności kontraktowej, nie mając do tego odpowiedniej podstawy prawnej, należy sformułować postulat *de lege ferenda* dotyczący konieczności uregulowania podstaw takiego roszczenia *expressis verbis* w ustawie. Doraźnie lepszym rozwiązaniem – jak wskazuje J. Matys – byłoby stworzenie nowego dobra osobistego w postaci udanego wypoczynku<sup>22</sup>.

## **Status prawny zwierzęcia jako szczególny przypadek mienia**

Dla zobrazowania problemu wynagradzania szkód niemajątkowych doznanych na mieniu, chociażby w postaci utraty psa, warto odwołać się do ustawy z 1997 r. o ochronie zwierząt, która przyznaje zwierzęciu szczególny status<sup>23</sup>. Art. 1 wspomnianego aktu nakłada na człowieka moralny i bliżej niedoprecyzowany obowiązek poszanowania, ochrony oraz opieki nad zwierzęciem. Taka regulacja wynika z filozoficznego postrzegania natury istoty żywej i założenia, popartego zresztą badaniami naukowymi, że zwierzę jest istotą zdolną do odczuwania cierpienia<sup>24</sup>.

Mimo iż ustawa wprost odmawia zakwalifikowania zwierząt jako rzeczy, to art. 1 ust. 2 pozwala na odpowiednie stosowanie do nich przepisów dotyczących rzeczy. Można zatem uznać, odnosząc rozważania do najbardziej powszechnego zwierzęcia domowego, że człowiek, znajdując bezdomnego psa albo nabywając go w drodze umowy sprzedaży, staje się jego właścicielem. Sytuacja prawna człowieka jako właściciela jest w tym przypadku wyjątkowa, gdyż uprawnienia właścicielskie z art. 140 k.c.<sup>25</sup> są w dużej mierze

---

<sup>22</sup> J. Matys, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, LEX 2010.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U.2013.856 t.j.).

<sup>24</sup> Art. 1 ust. 1. ustawy o ochronie zwierząt.

<sup>25</sup> Art. 140 k.c. stanowi: „w granicach określonych przez ustawy i zasady współzycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa,

ograniczone, co wynika ze specyficznych cech „przedmiotu prawa własności”.

Powszechnie uznaje się, że „zwierzę stanowi dobro o szczególnym charakterze, istotnie różniące się od innych materialnych składników naszego otoczenia, choćby stanowiły je żywe twory przyrody”<sup>26</sup>. W relacji szczególnej wartości dobrem prawnie chronionym człowiek został zobowiązany do powstrzymywania się od działań szkodzących zwierzęciu oraz do podejmowania starań w celu zapewnienie mu odpowiedniego bytu. Te założenia ustawodawcy zdają się nie wykluczać, ale przyjmować, że to szczególne dobro o charakterze majątkowym, które można objąć zakresem pojęcia „mienia”<sup>27</sup>, należy potraktować odrębnie niż typowe rzeczy<sup>28</sup>.

Prawo traktuje zatem zwierzęta jako szczególne „przedmioty własności”. Pies czy kot jako istota posiadająca zdolność do odczuwania radości i przywiązania staje się często dla człowieka dobrem majątkowym o szczególnym upodobaniu, a między nim a zwierzęciem powstaje więź emocjonalna. Powszechnie wiadomo, że zerwanie tej więzi często wywołuje cierpienie i długotrwałe uczucie smutku. Warto więc się zastanowić, czy mimo wyjątkowego charakteru kompensacji uszczerbków niemajątkowych powstanie tej szczególnej relacji między człowiekiem a zwierzęciem mogłoby być podstawą konstrukcji „nowego” dobra osobistego, co pozwalałoby w przypadku utraty psa na skorzystanie z instytucji zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c.? Trzeba też zastanowić się nad odmiennym rozwiązaniem w tej kwestii, a mianowicie:

---

w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą”.

<sup>26</sup> M. Goettel, *Wstęp*, [w:] idem, *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, LEX 2013.

<sup>27</sup> Art. 44 k.c. definiuje pojęcie mienia jako własność i inne prawa majątkowe.

<sup>28</sup> Ustawa o ochronie zwierząt przewiduje rozmaite instrumenty o charakterze publicznoprawnym, których celem jest zapewnienie realizacji norm prawnych związanych z ochroną zwierząt. Należy do nich np. środek karny przepadku zwierzęcia, administracyjny instrument czasowego odebrania zwierzęcia oraz regulacja dotycząca zwierzęcia bezdomnego.

czy *de lege ferenda* system prawa powinien przewidywać uprawnienie właściciela zwierzęcia do żądania majątkowej satysfakcji w przypadku zawinionej utraty psa?

## Zadośćuczynienie za szkodę na mieniu w wybranych porządkach prawnych państw europejskich

Dla dalszych rozważań nad kształtem instytucji odpowiedzialności za krzywdę doznaną przez wyrządzenie szkody na mieniu istotne są przepisy regulujące tę kwestię w kodeksach cywilnych innych państw europejskich.

Austriacki kodeks cywilny dopuszcza wynagrodzenie szkody niemajątkowej, jeżeli uszkodzona lub zniszczona została rzecz mająca dla właściciela wartość sentymentalną. Wartość szczególnego upodobania, określona jako *pretium affectionis*, jest brana pod uwagę przy ustalaniu przesłanek odpowiedzialności i wysokości doznanego uszczerbku wyłącznie wtedy, kiedy sprawca umyślnie naruszył przepisy prawa karnego, wyrządzając niczym nieusprawiedliwioną szkodę lub działając ze złośliwym zamiarem. Jako że wyrządzenie krzywdy jest wtórne w stosunku do wyrządzenia szkody majątkowej, która w pełnym wymiarze zasługuje na rekompensatę, odpowiedzialność została ograniczona wyłącznie do kwalifikowanego stopnia winy<sup>29</sup>. W sprawach cywilnych na powódzie, jako osobie, która wywodzi skutki prawne ze stosunku pozwanego do wyrządzenia szkody, spoczywa ciężar dowodu w postaci wykazania stopnia winy, co dla osoby obciążonej ciężarem dowodu często bywa kłopotliwe, ponieważ niezwykle trudno jest wykazać w sytuacji braku dowodów bezpośrednich, z jakim zamiarem nosiła się osoba wyrządzająca szkodę.

Francuski Civil Code z 1804 r. jest jedną z najbardziej liberalnych ustaw w zakresie przyznawania zadośćuczynienia jako środka rekompensaty szkody niemajątkowej. Podstawą prawną takich

---

<sup>29</sup> § 1331 ABGB; Szerzej o wykładni tego przepisu: J. Matys, op. cit., rozdz. 2.1.

roszczeń jest art. 1382, który stanowi, że należy naprawić szkodę, jeżeli do jej wyrządzenia doszło z winy podmiotu zobowiązanego<sup>30</sup>. Szkada w tym wypadku rozumiana jest przez judykaturę szeroko, gdyż obejmuje nie tylko uszczerbek majątkowy, ale także niemajątkowy (*dommage moral*)<sup>31</sup>. Wynagrodzenie tego ostatniego nie jest jednak wyłącznie związane, jak w prawie polskim, z naruszeniem dóbr osobistych. Charakterystyczną cechą tego ustawodawstwa jest np. przyznawanie zadośćuczynienie pieniężnego także za ból psychiczny wywołany uszkodzeniem ciała osoby bliskiej (*le dommage moral par ricochet*). Orzeczenie Sądu Kasacyjnego, które przyznało takie roszczenie, zostało wydane we Francji już 22 października 1946 r.<sup>32</sup> Warto wspomnieć, że tego rodzaju roszczenia zostały również dopuszczone przez angielskie sądy, stosujące *common law*.

### Uwagi *de lege ferenda*

Na wstępie rozważań powiedziano, że celem odpowiedzialności odszkodowawczej jest wyrównywanie szkód majątkowych przez zestawienie majątku poszkodowanego sprzed zdarzenia sprawczego ze stanem po wyrządzeniu szkody. System prawny powinien również zapewniać ochronę w sytuacji, gdy porównywane stany są identyczne albo bardzo zbliżone do siebie, przy czym skutek zawinionego zachowania podmiot doznał silnych uszczerbków natury emocjonalnej. Jak wcześniej wspomniano, zadośćuczynienie ma pełnić rolę satysfakcji, a zatem jest ukierunkowane na złagodzenie cierpienia.

Poza kwestią odpowiedzialności karnej ważne jest to, że roszczenie o odszkodowanie zwykle jest niewystarczające, by uczynić

---

<sup>30</sup> Treść CC dostępna w języku angielskim pod adresem: <[http://www.napoleon-series.org/research/government/code/book3/c\\_title04.html](http://www.napoleon-series.org/research/government/code/book3/c_title04.html)> [dostęp: 12.09.2014].

<sup>31</sup> J. Matys, op. cit., rozdz. 3.1.

<sup>32</sup> A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 46-49.

zadość elementarnemu poczuciu sprawiedliwości<sup>33</sup>. Przykładem tego jest zawinione spowodowanie śmierci czyjegoś psa wziętego ze schroniska. Jest to szczególnie widoczne w przypadku zabicia zwierzęcia, którego właściciel darzył uczuciem, przez co jego śmierć jest dla niego niezwykle dotkliwa. W ostatnich latach wiele spraw, których „ofiarami” stały się zwierzęta, trafiły nawet do mediów<sup>34</sup>. Relacja z tych zdarzeń pokazuje reakcję pokrzywdzonych na utratę psa lub kota. Zasądzenie w takich przypadkach znikomej sumy pieniężnej wskutek wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym nie przywróci pokrzywdzonemu poczucia sprawiedliwości, a wręcz wzbudzi uczucie, że system prawa chroni bezprawne i zawinione zachowania.

Przeciwnicy przedstawionej koncepcji rozszerzania przypadków przyznawania zadośćuczynienia twierdzą, że rozszerzenie ochrony pokrzywdzonego może prowadzić do nadużyć tej instytucji. Problem ten jednak nie dotyczy tylko zadośćuczynienia. Jako przeciwwagę dla nadużyć – podobnie jak dotychczas – ustawodawca mógłby wykorzystać fakultatywność zadośćuczynienia, a także przedstawić dodatkowe przesłanki zastosowania tej instytucji. Funkcję taką spełniałyby chociażby zwroty niedookreślone (np. „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”), które dają sądom jeszcze większą swobodę oceny dowodów i uwzględnianie roszczenia w wyjątkowych i uzasadnionych sytuacjach.

Rozwiązaniem wyposażającym podmiot pokrzywdzony w instrument ochrony w przypadku uszkodzenia mienia byłoby także poparcie poglądu, że samą szkodę z art. 415 k.c., jak i obowiązek jej naprawienia należałoby interpretować szeroko, również jako

---

<sup>33</sup> Dla uzmysłowienia sobie prawidłowości tej tezy warto posłużyć się następującym przykładem: wazon, który został utracony, mógł być wykonany z taniego materiału (np. wartość rynkowa wynosiła 50 zł), lecz jego wartość sentymentalna była ogromna, gdyż wiązała się ze wspomnieniami rodzinnymi.

<sup>34</sup> Na przykład otrucie owczarka niemieckiego koło Wielunia, <<http://wielun.naszemiasto.pl/artukul/gm-czarnozylly-kto-otrul-owczarka-niemieckiego-w-racynie,1760807,artgal,t,id,tm.html>> [dostęp: 11.11.2014].

uszczerbek niemajątkowy. Wówczas omawiane roszczenie nie opierałoby się na żądaniu zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a na wyrównaniu szkody rozumianej szeroko.

## Uwagi końcowe

Przedstawione problemy prowadzą do wniosku, że w zakresie uregulowania instytucji zadośćuczynienia w polskim systemie prawa mamy do czynienia z luką prawną. Z jednej strony bowiem, wbrew paremii łacińskiej *exceptiones non sunt extendendae*, sądy dokonują rozszerzającej wykładni przepisów, co pozostaje w sprzeczności z zasadą pewności prawa, przez którą należy rozumieć nakaz stanowienia i stosowania prawa tak, aby adresat normy mógł przewidzieć determinowane prawem skutki<sup>35</sup>. Z drugiej zaś brakuje środka prawnego, który w uzasadnionych przypadkach wyposażałby w roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek wyrządzonej szkody na mieniu, może w wielu stanach faktycznych budzić poczucie niesprawiedliwości.

Warto także podkreślić, że zgodnie z przedstawioną ewolucją prawa cywilnego w zakresie odpowiedzialności osób za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym można przypuszczać, iż poczynione zmiany w przepisach k.c. będą prowadzić do stopniowego poszerzania ochrony przyznawanej pokrzywdzonym. W tym sensie polskie prawo zaczyna zbliżać się do rozwiązań przyjętych w innych państwach europejskich, które w wielu przypadkach, nie tylko związanych z naruszeniem dóbr osobistych, pozwalają na zasądzenie jednorazowego świadczenia pieniężnego, mającego stanowić rekompensatę krzywdy doznanej wskutek wyrządzonej szkody na mieniu bądź też niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

---

<sup>35</sup> H. Filipczyk, *Postulat pewności prawa w wykładni operatywnej prawa podatkowego*, LEX 2013, s. 37, <<http://books.google.pl/>> [dostęp: 15.11.2014].

Skoro więc w procesie stanowienia i stosowania prawa, podążając za niektórymi państwami europejskimi, poszerza się omówioną ochronę, jej wynikiem mogą być bezzasadnie wnoszone powództwa podlegające oddaleniu. Nie można jednak, powołując się na obawę przed wzrostem piniactwa, odmawiać zasadności wprowadzenia do polskiego porządku prawnego roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia w przypadkach wyrządzenia szkody na mieniu, które zgodnie z elementarnym poczuciem sprawiedliwości powinny wyposażać pokrzywdzonego w potencjalny instrument ochrony.

### Streszczenie

Zadośćuczynienie pieniężne jest instrumentem prawnym mającym na celu złagodzenie negatywnych przeżyć psychicznych doznanych przez osobę, której wyrządzono szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. Przez lata wokół zadośćuczynienia powstało wiele kontrowersji, spowodowanych założeniem, że wynagradzanie krzywdy, czyli szkody niemającej wymiaru ekonomicznego, nie może przybierać formy zapłaty określonej sumy pieniężnej. Nadal roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne ma charakter wyjątkowy, choć można dostrzec tendencję do poszerzania ochrony pokrzywdzonych.

Tematem rozważań uczyniono zatem zasadność rozszerzenia stosowania instrumentu kompensaty uszczerbków niemajątkowych w przypadku utraty zwierzęcia. Analizie poddano prawny status zwierzęcia, będącego szczególnego rodzaju mieniem, oraz zwrócono uwagę na to, że człowiek niejednokrotnie doświadcza negatywnych przeżyć psychicznych w przypadku utraty lub uszkodzenia psa czy kota. Podstawą tych przeżyć jest zerwanie szczególnego rodzaju więzi emocjonalnej wytworzonej między człowiekiem a zwierzęciem domowym. Na tym tle opisano rozwój instytucji zadośćuczynienia zarówno w prawie polskim, jak i w wybranych porządkach innych krajów Unii Europejskiej, kształt instytucji w obecnie obowiązującym prawie, a także stanowisko judykatury wobec roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku naruszenia poszczególnych dóbr osobistych. Przedstawiono również – jako postulaty *de lege ferenda* – propozycję objęcia ochroną pokrzywdzonego z tytułu utraty zwierzęcia oraz instrumenty prawne, jakie mogą zostać wykorzystane w tym celu.

## **Pecuniary redress for harm. Reflections on the responsibility for the "damage or destruction" of the animal**

### **Summary**

Monetary compensation is a legal remedy supposed to mitigate the negative mental experiences suffered by a person because of harm due to non-material damage. Over the years there was a lot of controversy around the compensation due to the assumption that compensation for the harm suffered, which is of non-material dimension, cannot have the form of payment of a certain sum of money. Still a claim for monetary compensation is exceptional, although we can notice the tendency to extend the protection of the aggrieved.

The topic of the article covers the considerations of making the redress permissible in cases when someone loses their domestic animal. Particularly, the author examines the legal status of such an animal as a special kind of property, and draws attention to the fact that a man can suffer severe negative mental states because of loss or damage to a dog or a cat, which involves breaking or violation of specific emotional attachment between a human and an animal. Due to the above-mentioned problem, the article describes the development of the compensation both in the Polish law, as well as in selected legal systems of the European Union countries, its form in the currently binding law and some theses of jurisprudence concerning the claim for compensation in the case of infringing particular personal interests. At the end of the discussion, the author tries to point out – as *de lege ferenda* postulates – proposals for a possible extension of protection for the aggrieved after the loss of a domestic animal, as well as legal remedies that can be used to obtain the aforementioned aim.